

**Uchwała z dnia 20 maja 2004 r.**

**II PZP 6/04**

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Barbara Wagner (sprawozdawca), Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2004 r. sprawy z powództwa Czesławy F., Stefana S., Stanisława R., Stanisława C. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - Biuru Terenowemu w W. o zasądzenie, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy postanowieniem z dnia 22 stycznia 2004 r. [...]

„1. czy art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199 poz. 1673 z późn. zm.) stanowi samodzielną podstawę prawną do dochodzenia wskazanych w nim roszczeń, czy też uwarunkowany jest wcześniejszym wystąpieniem po stronie syndyka (likwidatora, niewypłacalnego pracodawcy) rzeczywiście istniejącego zobowiązania,

2. czy spór powstały w związku z odmową wypłaty świadczenia, jest sprawą z zakresu prawa pracy ?”

p o d j ą ł uchwale:

**1. Przepis art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) stanowi samodzielną podstawę prawną do dochodzenia wskazanych w nim roszczeń w zakresie w jakim odpowiedzialność za nie ponosiłby pracodawca zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).**

**2. Sprawa o roszczenie określone w art. 56 powołanej wyżej ustawy z dnia 30 października 2003 r. jest sprawą z zakresu prawa pracy.**

## Uzasadnienie

Przytoczone w sentencji postanowienia zagadnienia prawne powstały na tle następującego stanu faktycznego. Powodowie Stanisław R., Stanisław C., Stefan S. oraz zmarły mąż powódki Czesławy F. - Józef byli pracownikami upadłego Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w W. Na przestrzeni lat 1998 - 1999 powstały ich uprawnienia do jednorazowego odszkodowania przewidzianego w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa”. Roszczenia powodów zostały ujęte przez syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Robót Górniczych na liście wierzytelności, jednakże z uwagi na brak wystarczających środków finansowych nie zostały uwzględnione w ostatecznym planie podziału z czerwca 2002 r. W dniu 28 maja 2003 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w W. W styczniu i lutym 2003 r. powodowie wystąpili do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - Biura Terenowego w W. z pisemnymi wnioskami o wypłatę jednorazowych odszkodowań.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu uznał, że roszczenia powodów są zasadne w oparciu o art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa wypadkowa”. Podzielił pogląd strony skarżącej, że przepis ten ma zastosowanie do niezaspokojonych roszczeń pracowniczych przed datą jego wejścia w życie, tj. przed 28 listopada 2002 r. Inaczej jednak niż Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych określił datę niezaspokojenia tychże roszczeń. Zdaniem Sądu, o braku zaspokojenia roszczenia przez syndyka masy upadłościowej nie decyduje faktyczne ukończenie postępowania upadłościowego, co miało miejsce 28 maja 2003 r., lecz prawomocne ustalenie ostatecznego planu podziału sum uzyskanych ze sprzedaży całego majątku upadłego, które nastąpiło 6 czerwca 2002 r., a więc przed wejściem art. 56 ustawy wypadkowej w życie. Po uprawomocnieniu się ostatecznego planu podziału sum uzyskanych ze sprzedaży całego majątku upadłego nie ma bowiem żadnych możliwości uzyskania dodatkowych środków, które mogłyby być przeznaczone przez syndyka na zaspokojenie jakiegokolwiek wierzytelności, która nie została ujęta w takim ostatecznym planie. W

ocenie Sądu, ukończenie postępowania upadłościowego jest „konsekwencją ostatecznego planu podziału” i może mieć miejsce w znacznie późniejszym okresie.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, do którego strona pozwana wniosła od tego wyroku apelację - przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienia prawne o treści przytoczonej w sentencji postanowienia.

Zdaniem Sądu, rozstrzygnięcie sprawy zależy „od ustalenia czy przepis art. 56 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych może stanowić samodzielną podstawę dochodzenia wskazanych w nim roszczeń, czy też uwarunkowany jest wcześniejszym wystąpieniem po stronie syndyka rzeczywiście istniejącego zobowiązania”. Roszczenia powodów zostały uznane przez syndyka i umieszczone na liście wierzytelności przed ogłoszeniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r. uznającego art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy za niekonstytucyjny. Orzeczenie Trybunału oznaczało zwolnienie pracodawców będących uspołecznionymi zakładami pracy z obowiązku wypłaty jednorazowych odszkodowań pracownikom poszkodowanym w wypadku przy pracy oraz członkom ich rodzin. Gdyby za warunek zastosowania art. 56 ustawy wypadkowej uznać wystąpienie po stronie syndyka rzeczywistego zobowiązania, do czego skłania się Sąd, to art. 56 ustawy wypadkowej może być stosowany „tylko co do roszczeń, które powstały przed wejściem w życie Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., tj. przed 17 października 1997 r.” Od tej bowiem daty roszczenia pracowników i członków ich rodzin o jednorazowe odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych powinny być zaspokajane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Inna byłaby sytuacja w razie uznania art. 56 ustawy wypadkowej za samodzielną podstawę odpowiedzialności Funduszu.

Sąd powziął też wątpliwość co do charakteru sporu o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Art. 8 ust. 2 ustawy gwarancyjnej stanowi, że spory powstałe w związku z odmową wypłaty świadczenia pracowniczego ze środków Funduszu rozstrzyga sąd właściwy w sprawach z zakresu prawa pracy. Wskazuje on jedynie właściwość sądu, ale nie decyduje o charakterze sprawy. „Gdyby wolą ustawodawcy było uznanie takich sporów jako spraw z zakresu prawa pracy, to albo przepis byłby zupełnie w ustawie pominięty albo jego treść takiemu sporowi nadawałby wprost charakter sprawy z zakresu prawa pracy”. Sąd uważa, że „spór będący przedmiotem rozpoznawanej sprawy jest sprawą ze stosunku z zakresu prawa cywilnego (art. 1

kpc) do rozstrzygnięcia którego - z mocy szczególnego przepisu - właściwy jest sąd pracy ale nie według przepisów o postępowaniu odrębnym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie jest bezsporny. Wątpliwości tyczą jego oceny i kwalifikacji prawnej. Jak należy wnioskować z przebiegu postępowania, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych nie kwestionował swojej odpowiedzialności za niezaspokojone roszczenia powodów co do zasady. Przyczyną odmowy wypłaty świadczeń było niezachowanie przez nich terminów z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 ze zm.), powoływanej jako „ustawa gwarancyjna”. Według Funduszu, art. 56 ust. 1 ustawy wypadkowej ma zastosowanie do roszczeń pracowników i członków ich rodzin wobec pracodawców, względem których postępowanie upadłościowe lub likwidacyjne zostało zakończone przed 28 listopada 2002 r. (data wejścia tego przepisu w życie). „W przypadku toczącego się postępowania upadłościowego lub likwidacyjnego” stosuje się przepisy art. 6 ust. 1 i 3, art. 6a ust. 1, art. 7 ust. 3 ustawy gwarancyjnej. Skoro postępowanie upadłościowe Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w W. zostało prawomocnie zakończone 28 maja 2003 r., tj. po wejściu w życie art. 56 ustawy wypadkowej, przepis ten nie może stanowić podstawy odpowiedzialności Funduszu.

Jednakże, jak wynika z treści przekazanego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego i jego uzasadnienia, nie ten problem jest przedmiotem wątpliwości Sądu drugiej instancji. Sąd zdaje się łączyć odpowiedzialność Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przede wszystkim z obowiązkiem wypłaty jednorazowego odszkodowania przez niewypłacalnego pracodawcę. Kwestia ta pozostaje w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 kwietnia 2002 r., P 5/01 (OTK-A 2002 nr 3, poz. 28), który orzekł o sprzeczności art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i jej art. 32 ust. 1 pkt 2 - „ w części, w której ogranicza odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tylko do pracowników nieuspołecznionych zakładów pracy i członków ich rodzin”- z art. 2 i art. 32 Konstytucji RP. Tym samym należało uznać odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za jednorazowe odszkodowania na rzecz pracowników i członków ich rodzin w

każdym przypadku. Rację ma Sąd drugiej instancji, że - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego - przepis art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy, choć utracił moc obowiązującą z dniem 19 czerwca 2002 r. (data ogłoszenia wyroku), nie mógłby być stosowany do stanów faktycznych powstałych po wejściu w życie Konstytucji RP (por. np. postanowienie z 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/00, OSNAPIUS 2001 nr 10, poz. 331; wyroki: z 5 września 2001 r., II UKN 542/00, OSNP 2003 nr 11, poz. 276 oraz z 11 lipca 2002 r., II UKN 478/01, OSNP 2004 nr 3, poz. 50). Zaprezentowany tok rozumowania musiałby prowadzić do konkluzji, że skoro niewypłacalny pracodawca nie był zobowiązany do wypłaty jednorazowych odszkodowań, roszczenia o te świadczenia nie podlegają zaspokojeniu z Funduszu. Pracownicy i członkowie ich rodzin powinni swoich roszczeń o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych dochodzić (od daty wejścia Konstytucji RP w życie - 16 października 1997 r.) bezpośrednio od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W konsekwencji takiego sposobu myślenia, art. 56 ustawy wypadkowej nie miałby żadnego znaczenia prawnego i racjonalnego uzasadnienia. Racjonalność ustawodawcy jest tymczasem najpierwszym założeniem w procesie wykładni przepisów prawa. Nie sposób przyjmować w szczególności, że nie był ustawodawcy znany wyrok Trybunału Konstytucyjnego orzekający o niekonstytucyjności art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. Art. 56 ustawy wypadkowej musi być zatem interpretowany z uwzględnieniem założenia, że regulacja w nim zawarta jest racjonalnie uzasadniona.

Z dniem 1 października 2003 r. (data wejścia w życie art. 40 ustawy wypadkowej) zostały skreślone przepisy art. 6 ust. 2 pkt 1, art. 6 ust. 3 oraz art. 6a ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych. Pierwszy z nich wymieniał jako roszczenia pracownicze podlegające zaspokojeniu ze środków Funduszu jednorazowe odszkodowania pieniężne przysługujące „na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych pracownikowi albo członkom rodziny zmarłego pracownika”; drugi uzależniał prawo do zaspokojenia świadczeń „wymienionych w ust. 2 pkt 1” od terminu powstania do nich uprawnienia w relacji do wystąpienia niewypłacalności pracodawcy; trzeci stanowił, że świadczenia „o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 1”, podlegają zaspokojeniu w pełnej wysokości. Przepisy te korespondowały z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy i stanowiły jego prawną konsekwencję. Skoro bowiem jednorazowe odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych były w odniesieniu do uspołecznionych zakładów pracy świadczeniami, do wypłaty których zobowiązany był pracodawca, to w razie jego niewypłacalności

roszczenia te jako „pracownicze” podlegały zaspokojeniu ze środków Funduszu. Ustawa z 30 października 2002 r., która weszła w życie od 1 stycznia 2003 r., wprowadziła jednolite zasady odpowiedzialności za wypadki przy pracy i choroby zawodowe oraz jednolity system świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. Skreślenie art. 6 ust. 2 pkt 1, art. 6 ust. 3 i art. 6a ust. 1 ustawy gwarancyjnej było spóźnionym rezultatem objęcia z dniem 1 stycznia 1999 r. ubezpieczeniem wypadkowym wszystkich zarobkujących własną pracą.

Mimo utraty mocy obowiązującej art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 czerwca 2002 r. (data ukazania się Dziennika Ustaw Nr 78, w którym ogłoszony został wyrok Trybunału Konstytucyjnego), do 1 października 2003 r. utrzymane zostały w mocy art. 6 ust. 2 pkt 1, art. 6 ust. 3 i art. 6a ust. 1 ustawy gwarancyjnej. Zgodnie z art. 56 ust. 1 ustawy wypadkowej, z pisemnym wnioskiem o wypłatę jednorazowego odszkodowania mogli do dnia 30 czerwca 2003 r. wystąpić do kierownika Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ci ubezpieczeni będący pracownikami lub członkami ich rodzin, których roszczenie o jednorazowe odszkodowanie nie zostało zaspokojone przez syndyka, likwidatora lub niewypłacalnego pracodawcę. Przepis ten ma, jak wynika przede wszystkim z systematyki ustawy wypadkowej, charakter przejściowy. Dotyczy roszczeń powstałych i niezaspokojonych do daty jego wejścia w życie. Obowiązuje do czasu zaspokojenia roszczeń o jednorazowe odszkodowania zgłoszonych na piśmie kierownikowi Biura Terenowego do 30 czerwca 2003 r. Należy przyjąć, że z woli ustawodawcy nastąpiło swego rodzaju „przekazanie” Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych części długów (zobowiązań) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W ten sposób doszło do „przedłużenia” okresu odpowiedzialności Funduszu za niezaspokojone roszczenia o jednorazowe odszkodowania na czas wykraczający poza okres obowiązywania art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy i na początkowy okres obowiązywania nowej ustawy wypadkowej - od 1 stycznia do 1 października 2003 r., a co za tym idzie, zwolnienia na ten czas Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z obowiązku wypłaty jednorazowych odszkodowań z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy i skutek choroby zawodowej. Taka regulacja podyktowana była prawdopodobnie ochroną ekonomicznych interesów bezpośrednio Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a pośrednio także Skarbu Państwa jako gwaranta zobowiązań ZUS (art. 62 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.).

Można w niej dostrzec także pewien cel porządkowo - organizacyjny polegający na „ostatecznym rozliczeniu zaszłości”. Służy ona jednak również ochronie ubezpieczonych. Jednoznaczne określenie adresata niezaspokojonych do dnia 28 listopada 2002 r. roszczeń o jednorazowe odszkodowania stanowi niewątpliwie ułatwienie i uproszczenie w ich dochodzeniu. W sytuacji powstałej po orzeczeniu niekonstytucyjności art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, pracownicy i członkowie ich rodzin teoretycznie mogliby swoich roszczeń dochodzić albo od niewypłacalnego pracodawcy, likwidatora lub syndyka albo od Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych albo - *lege artis* - od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Powodowałoby to, oczywiście, wydłużenie postępowania, prowadząc w wielu przypadkach do przedawnienia roszczenia. Roszczenia dochodzone na podstawie art. 56 ustawy wypadkowej od Funduszu, zgodnie z jego ust. 4, nie ulegają przedawnieniu na podstawie art. 291 k.p. i mogą być dochodzone po upływie terminów wyznaczonych w art. 6 ust. 3 ustawy gwarancyjnej.

Co do charakteru sprawy o odmowę wypłaty świadczenia ze środków Funduszu odpowiedź wydaje się oczywista. Roszczenia o jednorazowe odszkodowania na gruncie przepisów obowiązujących do 19 czerwca 2002 r. (utrata mocy obowiązującej art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy) były roszczeniami należnymi od pracodawcy. Nie były sprawami o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane, ale zostały normatywnie zakwalifikowane jako sprawy z zakresu prawa pracy (art. 476 § 1 pkt 3 k.p.c.). Art. 8 ust. 2 ustawy gwarancyjnej poddaje rozpoznaniu przez sądy pracy wszystkie spory „powstałe w związku z odmową wypłaty świadczenia pracowniczego ze środków Funduszu”. Stroną w takim sporze, oprócz Funduszu, może być i pracodawca (syndyk, likwidator lub inna osoba sprawująca zarząd majątkiem pracodawcy) i osoba uprawniona (art. 7 ust. 1 i 3). Stronami postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy są zawsze pracownik (w rozumieniu art. 476 § 5 k.p.c.) i - co do zasady - pracodawca. Także przedmiotowy zakres ustawy gwarancyjnej wykracza poza świadczenia z zakresu prawa pracy. Zgodnie z art. 6 ust. 4 ze środków Funduszu podlegają zaspokojeniu składki na ubezpieczenie społeczne należne od pracodawców. Wierzycielem pracodawcy jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a sprawa o składki - sprawą z zakresu ubezpieczenia społecznego. Tak więc uregulowanie w ustawie gwarancyjnej właściwości rzeczowej sądu jest uzasadnione. Brak art. 8 ust. 2 ustawy mógłby powodować wątpliwości co do właściwości sądu w sprawach, w których stroną jest Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (kierownik

Biura Terenowego Funduszu). Skoro do rozpoznania określonego sporu właściwy rzeczowo jest sąd pracy to, zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rozpoznawaniu spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 20, poz. 85 ze zm.), postępowanie toczy się według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu odrębnym. Tak więc wskazanie sądu pracy jako właściwego do rozpoznania określonego rodzaju sporów przesądza o charakterze sprawy i o trybie postępowania.

Z powyższych względów na przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi jak w sentencji uchwały.

=====